

Sygn. akt I C 1552/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Artur Redzimski

Protokolant: Agnieszka Sałańska

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2017 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa N. R.

przeciwko (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz N. R. kwotę 7958,19 złotych (siedem tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt osiem i 19/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz N. R. kwotę 1597,61 złotych (jeden tysiąc pięćset dziewięćdziesiąt siedem i 61/100) tytułem kosztów procesu;

IV. nakazuje zwrócić na rzecz N. R. kwotę 285 zł (dwieście osiemdziesiąt pięć) ze środków Skarbu Państwa tytułem niewykorzystanej kwoty zaliczki.

Sygn. akt: I C 1552/16

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym do Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w W.

I Wydziału Cywilnego w dniu 20 września 2016 roku powód N. R., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 12.308,25 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 grudnia 2014 roku tytułem odszkodowania oraz kwoty 984 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z tytułu kosztów poniesionych przez powódkę w związku z wynagrodzeniem dla firmy (...) (pozew k. 1v).

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż w dniu 21 listopada 2014 roku wskutek wypadku komunikacyjnego należący do powoda pojazd marki T. (...) nr rej. (...) uległ uszkodzeniu. W momencie zdarzenia sprawcę wypadku łączyła z pozwaną spółką umowa (...) nr (...).01 i na tej podstawie powód zgłosił ww. podmiotowi roszczenie odszkodowawcze w związku z zaistniałym wypadkiem. W toku postępowania likwidacyjnego oszacowano wysokość szkody na kwotę 4.233,48 zł, które to wyliczenie w ocenie powoda jest zbyt niskie, gdyż nie uwzględnia rzeczywistych stawek naprawy pojazdu za roboczo-godzinę, obowiązujących na terenie W.. Powód zlecił firmie (...) dokonanie kalkulacji naprawy, którą ostatecznie oszacowano na kwotę 16.541,73 zł. Pozwana spółka odmówiła wypłaty odszkodowania w tak ustalonej wysokości (pozew k. 1 i n.).

W odpowiedzi na pozew, pozwana spółka wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie o powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W ocenie pozwanego, wypłacona kwota odszkodowania w wysokości 4.233,48 zł brutto w pełni rekompensuje roszczeniu powoda z tytułu szkody na pojeździe powstałej w związku ze zdarzeniem z dnia 21 listopada 2014 roku (odpowiedź na pozew – k. 39 i n.).

Do dnia zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 listopada 2014 roku w W. miał miejsce wypadek komunikacyjny, wskutek którego należący do powoda pojazd marki T. (...) nr rej. (...) uległ uszkodzeniu (okoliczność bezsporna, umowa sprzedaży pojazdu – k. 112-113).

W dacie wystąpienia ww. zdarzenia sprawcę wypadku łączyła z pozwana spółką umowa ubezpieczenia OC (...)01 (okoliczność bezsporna).

(...) S.A. Oddział w Polsce wypłaciła powodowi odszkodowanie w wysokości 4.233,48 zł (okoliczność bezsporna).

Powód zlecił firmie (...) po wypadkach i kolizjach drogowych podjęcie czynności związanych z dochodzeniem niniejszego roszczenia, za którą ww. firma wystawiła powodowi fakturę VAT, opiewającą na kwotę 984 złotych brutto.

Dowód: Faktura VAT nr (...) - k. 24.

Firma (...) zleciła dokonanie kalkulacji naprawy ww. samochodu podmiotowi o nazwie B. (...) ((...)). Wzmiankowany podmiot oszacował szkodę na kwotę 16.541,73 zł

Dowód:kalkulacja naprawy – k. 40-45.

W dniu 12 sierpnia 2016 roku (...) S.A. Oddział w Polsce został poinformowany o żądaniu powoda w przedmiocie dopłaty odszkodowania w kwocie 12.308,25 zł (okoliczność bezsporna).

Pozwana spółka odmówiła wypłaty powyżej kwoty (okoliczność bezsporna).

Uzasadniony koszt naprawy pojazdu marki T. (...) nr rej. (...) zgodnie z technologią naprawy producenta i zasadami bezpieczeństwa przy zastosowaniu części oryginalnych oraz zamienników uznanych przez producenta z uwzględnieniem stawek za roboczo godzinę obowiązujących w W. w dacie powstania szkody wynosił 12.191,67 zł.

Dowód: opinia biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej P. L. – k. 164 i n.

W wyniku zastosowania do naprawy części oryginalnych nie doszłoby do zwiększenia wartości pojazdu w stosunku do jego wartości przed wypadkiem.

Dowód: opinia biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej P. L. – k. 164 i n.

Ubytek wartości pojazdu ustalonej szkody uwzględniając współczynnik amortyzacji części, biorąc pod uwagę ich wiek oraz zużycie wyniósł o zł.

Dowód: opinia biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej P. L. – k. 164 i n.

W procesie naprawy pojazdu należącego do powoda marki T. (...) nr rej. (...) koniecznym było zastosowanie części oryginalnych z punktu widzenia skuteczności i bezpieczeństwa użytkowników pojazdu.

Dowód: opinia biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej P. L. – k. 164 i n.

Przed kolizją w dniu 21 listopada 2014 r. pojazd uszkodzowanego brał udział wyłącznie w jednej kolizji, która miała miejsce w dniu 20 sierpnia 2008 r. W toku zdarzeń drogowych w dniach 20 sierpnia 2008 r. i 21 listopada 2014 r. uszkodzeniu uległy odmienne elementy pojazdu uszkodzowanego. W toku likwidacji szkody z 2008 r. nie wymieniano elementów pojazdu, które uległy uszkodzeniu w roku 2014.

Dowód: akta szkody z roku 2008 k. 124-150, pismo Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego k. 72-77.

Sąd zważył, co następuje:

Podstawę prawną dochodzonego roszczenia stanowi art. 822 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku kodeks cywilny (Dz.U. z 2017 r. poz. 459) (dalej jako: k.c.), zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Stosownie natomiast do treści art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Podkreślić należy, że w doktrynie, jak i orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że dla ustalenia pojęcia szkody ubezpieczeniowej należy sięgać do odpowiednich regulacji zawartych w kodeksie cywilnym. A skoro tak, to zastosowanie powinien mieć art. 361 k.c., który to przepis wprowadza zasadę pełnego odszkodowania. Podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku uszkodzowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Wysokość tego odszkodowania powinna zatem odpowiadać kosztom przywrócenia samochodu do stanu poprzedniego, lecz nie powodować wzbogacenia uszkodzowanego.

Tytułem wstępu należy zaznaczyć, iż w toku niniejszego procesu powód dochodził w istocie dwóch roszczeń odszkodowawczych. Pierwsze, dotyczyło wypłaty na rzecz powoda odszkodowania stanowiącego równowartość kosztów naprawy pojazdu marki T. (...).

Z kolei, drugie roszczenie dotyczyło zwrotu kosztów pomocy udzielonych powodowi przez firmę (...) powstałych przed zainicjowaniem niniejszego postępowania.

W okolicznościach niniejszej sprawy pozwana spółka nie kwestionowała istnienia jej odpowiedzialności. Oś sporu stanowiła natomiast wysokość należnego powodowi odszkodowania.

W ocenie Sądu, mając na uwadze całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności opinię biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej należało uznać dochodzone pozwem roszczenie za częściowo uzasadnione.

Koszt naprawy samochodu powoda wyniósł 12.191,67 zł i przy uwzględnieniu wypłaconego już przez pozwanego odszkodowania w wysokości 4.233,48 zł brutto, należało zasądzić na rzecz powoda kwotę w wysokości 7.958,19 zł; stanowiącą różnicę ww. należności.

Strona pozwana nie zakwestionowała sporządzonej w niniejszej sprawie opinii, niemniej wskazywała na jej drugorzędne znaczenie. W toku niniejszego procesu (...) S.A. Oddział w Polsce podnosiła zarzut braku minimalizacji zaistniałej szkody. Pozwana w ramach likwidacji szkody poinformowała powoda o możliwości naprawienia pojazdu marki T. (...) za kwotę wynikającą ze sporządzonego kosztorysu naprawy w ramach współpracy z siecią partnerskich warsztatów naprawczych. W ocenie pozwanej spółki nieskorzystanie przez powoda z powyższej oferty zorganizowania i przeprowadzenia naprawy wzmiankowanego pojazdu było sprzeczne z obowiązkiem minimalizacji szkody.

Rzecz jednak w tym, iż w ramach powyższej naprawy pozwana spółka proponowała powodowi części zamienne nie zaś oryginalne. Ponadto w ujęciu kosztorysu sporządzonego przez pozwanego (k. 21) wiele elementów uszkodzonego pojazdu (np. drzwi przednie i tylnie) powinny zostać naprawione poprzez odnowienie lakieru.

Tymczasem przeprowadzony w sprawie dowód z opinii biegłego sądowego specjalisty z zakresu techniki motoryzacji nakazuje uznać, iż w okolicznościach tej konkretnej sprawy zastosowanie części oryginalnych było konieczne, zarówno z punktu widzenia skuteczności naprawy, jak i bezpieczeństwa użytkowników pojazdu. Ponadto biegły jednoznacznie wskazał, że drzwi powinny zostać wymienione na element nowy, nie zaś naprawione poprzez odnowę lakieru.

Pozwany zaś nie przedstawił żadnego dowodu na przyjęcie odmiennego stanowiska. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), niemniej ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76).

W ocenie Sądu Rejonowego należało mieć na uwadze, że pozwany dokonał oględzin uszkodzonego pojazdu. **Nic zatem nie stało na przeszkodzie by mógł ocenić czy uszkodzeniu uległy części z logo producenta czy też tzw. zamienniki.**

W końcu też, wywodzenie jakoby uszkodzeniu uległy części nieoryginalne stoi w sprzeczności ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Jak bowiem ustalono wyżej uszkodzony pojazd brał udział tylko w dwóch kolizjach, w trakcie których uszkodzeniu uległy zgoła odmiennie elementy samochodu. Trudno zatem przypuszczać, że w toku drugiej kolizji uszkodzone zostały części nieoryginalne tzw. zamienniki zamontowane w pojeździe na skutek usunięcia wcześniejszej szkody.

Sąd nie znalazł przy tym podstaw do zawężania zakresu obowiązku odszkodowawczego pozwanego z uwagi na proponowaną poszkodowanemu naprawę. Podkreślić bowiem należy iż wybór sposobu naprawienia szkody należy do poszkodowanego. Tym samym ubezpieczyciel nie może narzucić mu miejsca, w którym poszkodowany winien naprawić pojazd. W istocie poszkodowany w ogóle nie jest obowiązany do naprawiania uszkodzonego pojazdu. Dlatego też brak jest podstaw do ograniczania zakresu obowiązku odszkodowawczego do wysokości kosztów naprawy deklarowanych przez zakład naprawczy współpracujący z pozwanym.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd uznał, że należne odszkodowanie wynieść powinno 12.191,67 zł. Dotychczas pozwany wypłacił powodowi kwotę 4.233,48 zł, zatem do zapłaty pozostało jeszcze 7.958,19 zł.

W pozostałym zaś zakresie roszczenie o zwrot kosztów naprawy pojazdu podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione.

Oddaleniu podlegało również roszczenie o zapłatę kosztów związanych z dochodzeniem roszczeń na etapie postępowania likwidacyjnego.

Orzekając w powyższym zakresie Sąd posiłkował się bogatym orzecnictwem traktującym o zasadności i możliwości dochodzenia przez strony postępowania kosztów sporządzenia opinii prawnych, kosztów pełnomocników, kosztów prywatnych opinii rzeczoznawców majątkowych obok roszczenia głównego.

W tym zakresie Sąd Rejonowy podziela i przyjmuje za swój pogląd wyrażony w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 marca, II CZP 75/11, Legalis nr 432231 zgodnie, z którym kwestia zasadności dochodzenia tego typu kosztów powinna być rozstrzygana w sposób indywidualny w toku każdego postępowania. Jak wynika z uzasadnienia uchwały rozważania Sądu Najwyższego dotyczyły zwrotu kosztów pomocy prawnej świadczonej poszkodowanemu w postępowaniu likwidacyjnym prowadzonym przez ubezpieczyciela. Niemniej jednak już w uzasadnieniu uchwały zauważono, że rozważania te nie ograniczają się wyłącznie do tego typu kosztów, lecz również kosztów innych opinii np. porady prawnej, określenia zakresu i wyceny szkody rzeczoznawcy albo pomoc w czynnościach faktycznych związanych ze zbieraniem i dostarczaniem dowodów oraz ewentualnymi innymi działaniami, które okażą się konieczne w postępowaniu likwidacyjnym.

Za Sądem Najwyższy stwierdzić należy, że brak jest generalnej zasady zgodnie, z którą w każdym przypadku koszty związane ze sporządzeniem opinii prawnej, czy prywatnej opinii rzeczoznawcy winny być uwzględniane przez Sąd w toku procesu odszkodowawczego.

Odpowiedzialność sprawcy szkody za tego typu wydatki jest oparta na koncepcji tzw. szkody pośredniej.

Szkoda, pojmowana jako wywołana wbrew woli poszkodowanego majątkowa różnica pomiędzy stanem dotychczasowym a tym, jaki spowodowało zdarzenie szkodzące, wyznaczana jest przez normalne następstwa tego zdarzenia. Teoria przyczynowości adekwatnej, zgodnie z art. 361 § 1 k.c., służy nie tylko do określenia, czy dana osoba ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia szkodzącego, ale także do oznaczenia jakie skutki pozostają w normalnym powiązaniu z tym zdarzeniem. Nie budzi sprzeciwu pogląd, że normalny związek może wykraczać poza konsekwencje bezpośrednie i umożliwia zaliczenie do zwykłych następstw zdarzenia szkodzącego także uszczerbek majątkowy wynikły z wydatków wymuszonych na poszkodowanym przez wystąpienie tego zdarzenia.

Podzielając argumentację Sądu Najwyższego zawartą w ww. uchwale, przy rozstrzygnięciu o kosztach poniesionych przez poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym należy mieć na względzie przede wszystkim zasady celowości. Skoro bowiem odpowiedzialnością objęte są wydatki pozostające w adekwatnym związku przyczynowym, to należy przyjąć, że każdorazowo tego typu roszczenie podlega weryfikacji pod kątem stwierdzenia czy koszty te były konieczne, czy pomoc świadczył podmiot dysponujący właściwymi kwalifikacjami oraz czy ich wysokość mieści się w granicach wyznaczonych uzasadnionym nakładem pracy i odpowiada stosownemu do niego wynagrodzeniu.

Nie może przy tym ulegać wątpliwości, że ciężar udowodnienia wszystkich powyższych okoliczności wysokości oraz zasadności poniesienia ww. kosztów spoczywa na powodzie, jako na podmiocie który wywodzi z nich korzystne dla siebie skutki prawne.

Nie jest bowiem tak, iż ubezpieczyciel jest obowiązany zwrócić wszystkie koszty stanowiące tzw. szkodę pośrednią. W szczególności nie sposób wykluczyć, iż powód posiadał wiedzę na temat rzeczywistej wysokości szkody (np. z racji wykształcenia, wiedzy, doświadczenia zawodowego) lub też, że – nie posiadając takowej wiedzy mógł uzyskać informacje na temat rzeczywistej wysokości szkody w inny, zdecydowanie tańszy sposób. Posiłkując się doświadczeniem życiowym Sąd miał na uwadze, że przed zleceniem naprawy w danym warsztacie poszkodowany może uzyskać choćby wstępną wycenę kosztów, które poniesie. Czasami warsztaty samochodowe dokonują wyceny naprawy aut uszkodzonych wskutek kolizji drogowych bez konieczności uiszczenia dodatkowych opłat za taką wycenę. Jeżeli zaś warsztat życzy sobie takiej opłaty, to jest ona nieporównywalnie niższa niż koszty uiszczone na rzecz firmy (...).

Powyższa ocena nie może zostać uznana za dowolną już choćby z tego powodu, iż koszty przeprowadzonego w niniejszej sprawie dowodu z opinii biegłego sądowego specjalisty z zakresu techniki motoryzacji przeprowadzony w niniejszej sprawie wyniosły 415,16 zł. Tymczasem zgłoszone przez powoda roszczenie o zwrot kosztów w związku z wynagrodzeniem dla firmy (...) było dwukrotnie wyższe i kształtowało się na poziomie 984 zł.

Reasumując, co do zasady Sąd w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę dopuszcza możliwości dochodzenia kosztów poniesionych w toku postępowania likwidacyjnego w ramach tzw. szkody pośredniej. Niemniej jednak w ocenie Sądu w realiach niniejszej sprawy przesłanki uzasadniające odpowiedzialność pozwanego za szkodę pośrednią nie zostały wykazane. Powód w żaden sposób nie wykazał jakoby istniała konieczność korzystania z usług firmy (...). Wątpliwości budzi również wysokość zgłoszonego roszczenia. Powód był wzywany przez Sąd do osobistego stawiennictwa celem przesłuchania w charakterze strony, m.in.: na okoliczność ustalenia celowości i konieczności poniesienia kosztów sporządzenia prywatnej kalkulacji naprawy samochodu marki T. (...). Niemniej, przeprowadzenie dowodu z przesłuchania powoda okazało się niemożliwe wobec jego niestawiennictwa.

Z powołanych powyżej względów Sąd oddalił powództwo w części dotyczącej zasądzenia od pozwanej spółki na rzecz powoda kosztów poniesionych w postępowaniu przedsądowych. Strona powodowa nie wykazała bowiem, aby zlecenie firmie (...) pomocy w dochodzeniu roszczeń od ubezpieczyciela było konieczne i celowe. Nie udowodniono

również wysokości samej szkody, a w szczególności by wynagrodzenie za sporządzoną kalkulację kosztów naprawy odzwierciedlało konieczny nakład pracy wzmiankowanej firmy.

Z tych też względów orzeczono, jak w pkt II sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie o roszczeniu akcesoryjnym zawarte w pkt. I wyroku z dnia 12 września 2017 roku zapadło w oparciu o przepis art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 § 1 i 2 k.c.

Sąd podziela stanowisko wyrażone w judykaturze, iż świadczenia odszkodowawcze zakładu ubezpieczeń są terminowe. Zakład nie pozostaje jednak w opóźnieniu co do kwot nie objętych "jego decyzją", jeżeli poszkodowany po jej otrzymaniu lub wcześniej nie określił kwotowo swego roszczenia – por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 6 lipca 1999 r., sygn. akt III CKN 315/98, OSNC 2000 nr 2, poz. 31, str. 52.

W okolicznościach niniejszej sprawy pozostawało poza sporem, iż powód kwestionował wysokość odszkodowania przyznanego przez pozwanego. Należało zatem ustalić datę pewną, w której bez wątplenia powód wskazał pozwanemu wysokość swego roszczenia.

Powód nie wykazał w sposób pewny i nie budzący wątpliwości, w jakiej konkretnie dacie zgłosił żądanie określone co do wysokości. Znajdujące się w aktach sprawy wezwanie do zapłaty z dnia 1 lipca 2016 r. (k. 25) nie zostało podpisane, brak również dowodu jego nadania czy dostarczenia pozwanemu. Niemniej jednak analizując dokumenty przedstawione przez pozwanego w odpowiedzi na pozew należało dojść do wniosku, że pismo to dotarło do pozwanego najpóźniej w ostatnim tygodniu lipca 2016 r. albowiem, już w najbliższy poniedziałek, w dniu 1 sierpnia 2016 r. pozwany ustosunkował się do przedmiotowego wezwania uznając je za niezasadne (k. 69). Swe stanowisko pozwany podtrzymał następnie w piśmie z dnia 29 sierpnia 2016 r. odpowiadając na emali powoda z dnia 12 sierpnia 2017 r.

Dlatego też mając na uwadze, że bez wątplenia wysokość zgłoszonych roszczeń przez powoda była znana pozwanemu już w ostatnim tygodniu lipca 2016 r. zasądzono odsetki od dnia 12 sierpnia 2016 r. W ocenie Sądu 14 dniowy termin był wystarczający do wypłaty odszkodowania. Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd orzekł o odsetkach jak w pkt I wyroku, w pozostałym zakresie roszczenie oddalając. Sąd nie znalazł przy tym podstaw do zasądzania odsetek od dnia wyrokowania. Ustalenie właściwej wysokości odszkodowania było bowiem możliwe już na etapie postępowania likwidacyjnego. Postawa pozwanego, który konsekwentnie zaniżał odszkodowanie min. proponując:

- zastosowanie części nieoryginalnych zamiast oryginalnych,
- naprawę uszkodzonych elementów zamiast ich wymiany,
- zaniżając stawkę za roboczogodzinę.

W tej sytuacji uznać należy, że postępowanie ubezpieczyciela było nierzetelne; nie uwzględniało dorobku orzecznictwa sądów powszechnych i w istocie zmierzało do umniejszenia swej odpowiedzialności. Ryzyko tego działania musi ponieść pozwany jako podmiot odpowiedzialny za przedłużenie się procesu ostatecznej likwidacji szkody. Zasądzenie odsetek od dnia wyrokowania lub uprawomocnienia się orzeczenia w istocie stanowiłoby przejaw promowania nierzetelnego postępowania ubezpieczyciela.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu wyrażoną w art. 100 k.p.c. Istotą tej zasady jest to, że każda ze stron ponosi koszty procesu w takim stopniu, w jakim sprawę przegrała.

W zakresie kwoty 5.334,06 złotych powództwo zostało oddalone. W konsekwencji należało przyjąć, że powód przegrał sprawę w 40,14 % , zaś pozwana spółka w pozostałej części – 59,86 %.

Na koszty postępowania w niniejszej sprawie złożyły się następujące kwoty:

- po stronie powodowej: 665 złotych tytułem opłaty sądowej, 4.800,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego obliczone na podstawie § 2 ust. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie

opłat za czynności adwokackie; 17,00 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa; 415,61 zł tytułem zaliczki uiszczonej przez powoda na poczet wynagrodzenia biegłego powołanego w niniejszej sprawie;

- po stronie pozwanej: 4.800,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego obliczone na podstawie § 2 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności, 17,00 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Skoro strona pozwana przegrała przedmiotową sprawę w 59,86 %, w takiej części winna ponieść koszty procesu. Niemniej pozwana (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. poniosła już koszty postępowania w kwocie 4.817 złotych. W konsekwencji Sąd w pkt. III zasądził od pozwanej na rzecz powoda zwrot kosztów procesu w wysokości 1.597,61 złotych

Jednocześnie, na podstawie art. 84 ust. 1 -2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, należało zwrócić powodowi pobraną, a niewykorzystaną zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego w wysokości 285 zł, o czym orzeczono w pkt IV.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w wyroku z dnia 12 września 2017 roku.

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować uzasadnienie w kontrolce uzasadnień;
2. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi strony pozwanej.